

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73. tel. 93-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85. tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

NA PROGU NOWEJ DYKTATURY

Zamach stanu w Jugosławii wywołał wielkie zadowolenie u Chorwatów

Generał Zivkovicz — ostoją dynastji i dyktatorem

Kryzys parlamentaryzmu europejskiego zbagacił się o nową pozycję: król Jugosławii, Aleksander, zawieszając prawa konstytucji i rozwiązawszy przedstawicielstwo narodowe, zwrócił się do Serbów, Chorwatów i Słowenów z orędziem, w którym postanawia, że odłąd gabinet ministrów odpowiedzialny będzie jedynie wobec korony.

Równocześnie król zamianował nowy rząd, na którego czele stanął generał Zivkovicz.

Głęboki musiał być upadek, głęboka musiała być degradacja parlamentu, skoro król, znany z umiaru politycznego, zdecydował się na tak stanowcze cięcie, aby ratować jedność, spokój i bezpieczeństwo swej monarchji.

Kluby i partje parlamentarne Jugosławii nie tylko nie wykazały szacunku dla instytucji, reprezentujących udział społeczeństwa w rządzie, ale zdążyły je zmienić w karykaturę i w urągawisko z zadań, którym instytucje te służyć miały.

Ławy poselskie ubroczone we krwi obradujących; atmosferę rozpraw zatruto zbrodnictwami namiętnościami nienawiści i mordów; za-

miast argumentów puszczono w ruch sztylety i kule rewolwerowe.

Cóż dziwnego, że od dzięki i upokarzającej karykatury obrad odwróciła lica swe bogini wolności, która dojrzałym tylko przewodniczy narodom.

Parlament Jugosławii zlikwidował sam siebie: jest to przestroga, nad którą poważnie zastanowić się powinni posłowie i kluby sejmujące we wszystkich krajach Europy, gdzie nazbyt lekkomyślnie natężyła się strunę swawoli partyjnej.

BELGRAD, 7.1. Premier gen. Zivkovicz oświadczył dziennikarzom opuszczając salę posiedzeń rady ministrów:

— Nie mam Panom nic do powiedzenia. Rząd powstał po to, by pracować, a nie składać oświadczenia. Wszelkie informacje otrzymane będzie prasa za pośrednictwem dziennika urzędowego, ustnych wyjaśnień członków rządu udzielać nie będą.

BELGRAD, 7.1. Szef nowego antykonstytucyjnego rządu jugosłowiańskiego, gen. Ziv-

kovicz, jest jednym z generałów najbardziej oddanych obecnie panującej dynastji Karađzordzewiczów.

Za panowania ostatniego Obrenowicza — zamordowanego wraz z żoną Dragą przed ćwierć wiekiem, był oficerem gwardji królewskiej i należał do koła patriotów, którzy obalili dynastję i wprowadzili na tron Piotra Karađzordzewicza, ojca obecnego króla Aleksandra.

Już za czasów króla Piotra gen. Zivkovicz uchodził za przewodcę kół dworskich i za meża zaufania dynastji. Objął też wówczas komendę nad gwardją królewską.

W ostatnich czasach gen. Zivkovicz wielokrotnie — przy każdym przesileniu rządowym — był wymieniany jako kandydat na stanowisko ministra wojny.

WIEN, 7.1. Według doniesień prasy z Zagrzebia, wiadomość o zniesieniu konstytucji i rozwiązaniu Skupczyny, wywołała w Zagrzebiu wielkie zadowolenie. Politycy tamtejsi oświadczenia, że obecnie zbyt

jest jakiegokolwiek pośrednictwo pomiędzy królem i Chorwatami, gdyż król, do którego mają oni pełne zaufanie, sam uprządkuje stosunki między Chorwatami a Serbami.

Dr. Madek oświadczył dziennikarzom: ufamy w siłę narodu chorwackiego, liczymy jednak na króla i wierzymy, że uda mu się urzeczywistnić ideały narodu chorwackiego, który będzie pewny we własnym domu i wojnej Chorwacji. (PAT)

WIEN, 7.1. Dzienniki podają z Białogrodu, że rada ministrów opracowała liczne nowe ustawy, podobno w liczbie 18-tu, które będą opublikowane w dniach najbliższych. (PAT)

WIEN, 7.1. „Neue Freie Presse” wyraża zapatrywania, że generał Zivkovicz jest jednym z najenergiczniejszych oficerów, człowiekiem czynu i bynajmniej nie usposobionym wrogo w stosunku do Chorwatów.

Fakt, iż do gabinetu weszło dwóch dawnych premierów, dziennik uważa za dowód dojścia kół politycznych do przekonania, że dotychczas nie można było przeprowadzić jakiegokolwiek reformy wewnętrznej Jugosławii. Na decyzję króla, zdaniem tego pisma, wpłynąć miały także i względy międzynarodowe. W ostatnich czasach podobno zarówno Paryż, jak i Londyn miały udzielić poważnych ostrzeżeń pod adresem Białogrodu.

BELGRAD, 7.1. Pierwszy dzień nowej władzy przeszedł zupełnie spokojnie. Ze względu na święta Bożego Narodzenia według obrządku wschodniego wszystkie ministerstwa były nieczynne. Generał Zivkovicz przyjął był tylko na audjencji u króla. Rozmowa trwała zaledwie 10 minut.

W Zagrzebiu dzienniki nie wyszły. Nowy rząd rozpocznie swe prace dopiero po świętach. Zarówno w Zagrzebiu jak i w całej Jugosławji panuje spokój. Posłowie, którzy przybyli z Chorwacji i Dalmacji oświadczyli, iż wszędzie ludność przyjęła wiadomość o rozwiązaniu skupczyny z dużym zadowoleniem. Dzisiejsze dzienniki w Zagrzebiu nie zamieszczają żadnych komentarzy do wydanej wczoraj przez króla proklamacji.

Wyrafinowana zemsta zazdrosnej kobiety

W zdradzieckim pocałunku obcięła język swemu przyjacielowi

Stan ofiary mściwej kobiety — zadawałający

Wczoraj koło godziny 7-ej wieczorem do gmachu policji przy ul. Kanonicznej w Krakowie zgłosiła się jakaś elegancko ubrana kobieta i oświadczyła, że obcięła przed chwilą język znanemu adwokatowi krakowskiemu, Goldblatowi, przy tych słowach złożyła na stole okrwawiony scyzoryk i maleńkie zawiątko.

Zbadana przez naczelnika urzędu śledczego, oświadczyła, iż nazywa się Marja Pstrugowa i mieszka z mężem przy ulicy Szlak Nr. 67.

Pstrugowa, według jej słów łączyły od dawna zażyłe stosunki z adwokatem Wilhelmem Goldblatem, zamieszkałym z żoną i dziećmi przy ulicy Zielonej Nr. 9.

Spotykali się w biurze adwokata przy ulicy Grodzkiej Nr. 15.

W ostatnich czasach Pstrugowa zauważyła, że adwokat Goldblat zaniedbuje ją. Dowiedziała się, że zainteresował się kimś innym.

W sercu jej zrodziło się gorące pragnienie zemsty.

Gdy wczoraj wieczorem bawiła u adwokata, przyszedł jej do głowy szatański plan. — Pocałuj mnie — poprosiła, żegnając się.

W czasie pocałunku chwyciła zębami język adwokata.

Błysnęło ostrze otwartego zawczasu scyzoryka.

Odcięty koniec języka upadł na podłogę. Pstrugowa podniosła go i, nie oglądając się, wybiegła na ulicę.

W zawiątku, które położyła, obok scyzoryka, znajdował się okrwawiony kawałek języka.

Jak się następnie okazało, dr. Goldblat po wyjściu Pstrugowej, nie zgasiwszy światła, zamknął kancelarię na klucz i wybiegł na ulicę. Na pl. Dominikańskim wsiadł do taksówki i kazał się zawieźć do lekarza na ulicę Zieloną. Lekarz usunął strzępy języka i zatamował krew.

Następnie adwokat Goldblatt pojechał do domu, gdzie oświadczył, że uległ wypadkowi samochodowemu.

Stan zdrowia nieszczęsnego adwokata jest zadawałający, — chory jest osłabiony z powodu upływu krwi.

Pstrugowa była do późnej nocy przesłuchiwana w urzędzie śledczym. Utrzymywała ona od kilku lat bliższe stosunki z dr. Goldblatem.

Mąż wiedział o tym stosunku i robił jej ostre wymówki.

Pstrugowa chciała zerwać z dr. Goldblat-

tem, nie mogła się jednak na to zdecydować.

Twierdzi ona, że dr. Goldblatt miał na nią demoniczny wpływ.

Po zakończeniu badania, policja zwolniła Pstrugową, która wraz z mężem pojechała do domu.

Kawałek obciętego języka i zakrwawiony scyzoryk złożono w urzędzie śledczym, jako dowody rzeczowe.

Pstrugowa stanie przed sądem oskarżona o ciężkie uszkodzenie ciała.

Lekarze wyrażają nadzieję, iż dr. Goldblatt odzyska mowę po pewnym czasie.

Ostatni z morderców przy ulicy Foksal

w Warszawie

w rękach warszawskiej policji śledczej

Swego czasu „Hasło” donosiło o ponurej zbrodni przy ulicy Foksal w Warszawie.

Wszyscy uczestnicy zbrodni, za wyjątkiem jednego, groźnego bandyty Franciszka Bielickiego, zostali aresztowani; obecnie i on dostał się w ręce policji.

Jak ustaliło dochodzenie, Bielicki wyjechał do Wilna, dokąd udali się: kierownik brygady lotnej warszawskiego urzędu śledczego p. Kowalski, oraz wywiadowcy.

Idąc onegdaj ulicą Zawalną, spotkali Bielickiego, spacerującego pod rękę z jakąś kobietą w chustce na głowie.

Wyczekawszy odpowiedniej chwili, wywiadowcy w paru skokach dopadli bandyty.

Chwycili go za ręce. Rozległ się trzask automatycznych kajdanków.

W kieszeniach bandyty znaleziono dwa

nabite automatyczne rewolwery. Trzeci miał w tylnej kieszeni spodni.

Atak wywiadowców był tak szybki, że bandyta nie miał nawet czasu sięgnąć ręką do kieszeni.

Bielickiego przewieziono do aresztu centralnego.

Odmówił on wszelkich zeznań.

Kobieta, towarzysząca bandycie nie chciała zdradzić swego nazwiska. Do późnego wieczora nie ustalono jej tożsamości.

Bielicki, oprócz współuczestnictwa w potwornej zbrodni na ul. Foksal, ma na sumieniu zamordowanie posterunkowego Gniado w Radości i napad na urząd pocztowy w Aninie.

Sporządzony wczoraj do Warszawy Bie-

licki przyznał się do udziału w ponurej zbrodni przy ulicy Foksal.

Towarzyszącą mu w Wilnie kobietą, jak się okazało, była jego kochanka Anastazja Gancówna.

Gancówna, będąca pod nadzorem policji, onegdaj wyjechała z Warszawy do Wilna z pieniędzmi dla kochanka, co ułatwiło policji warszawskiej wpaść na trop poszukiwanego od kilku miesięcy niebezpiecznego zbrodniarza.

Dodać należy, że bandyta Bielicki posiadał kilka morgów gruntu we wsi Borkowo, w gminie Zagórz pod Warszawą. W kilka dni po dokonaniu zbrodni przy ulicy Foksal Bielicki sprzedał swój udział krewnym.

Gancówna zawiozła właśnie pieniądze, odebrane ze sprzedaży ziemi, celem ułatwienia Bielickiemu ucieczki zagranicę.

Obrady nad rewizją traktatu handlowego z Francją

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem w prezydium Rządu odbyła się narada pod przewodnictwem P. Premiera Bartla z udziałem ministrów: Zaleskiego, Czechowicza, Kwiatkowskiego i Niezabytowskiego w sprawie, toczących rokowań rewizji traktatu handlowego z Francją.

Projekt ustawy parcelacyjnej

Jak się dowiadujemy, w tonie Rządu opracowuje się obecnie projekt ustawy parcelacyjnej.

Projekt ten przewiduje kontrolę władz państwowych nad działalnością parcelacyjną w kierunku przeciwdziałania takim krokami, które mogłyby zaszkodzić interesom konsumentów.

Według tych projektów ma powstać komisariat do spraw parcelacyjnych, ewentualnie sąd parcelacyjny.

Projekt tej ustawy, po jej opracowaniu ostatecznym, zostanie złożony do Sejmu.

Przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagranicznych uległ zmianie

Poselstwo rumuńskie w Warszawie informuje, że zapowiedziany do Warszawy przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, p. Mironescu, został odłożony na początek lutego.

Stan zdrowia króla Jerzego V

LONDYN, 7.1. Dzisiejszy biuletyn lekarski stwierdza, iż król przepędził dzień spokojnie. (ATE)

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dnia 8 I. do 14. II. 1929 r. w.

Dla dorosłych i młodzieży:

Miasto miliona poległych

Dla młodzieży i dorosłych:

Pat i Patachon

w filmie pod tytułem:

„ZIĘGIOWIE W OPAŁACH”.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21. w soboty i w niedzielę 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedzielę o 13 i 15-ej.

Kino „VICTORJA”

Kilińskiego 211.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 3, 4 i 17.

Od wtorku dnia 8-go stycznia do poniedziałku dnia 14-go włącznie

Wstrząsający dramat psychologiczny nieszczęśliwców, których tragiczny zbieg okoliczności pchnął w objęcie zbrodni

S-K-A-Z-A-N-C-Y

Wr oli głównej artystka o twarzy pnia i królowy

MAŁGORZATA SCHLEGEL

Tragedja i nędza bezrobotnych. Ohydna życia bezczeszczenia iży najświętszej rozpacz. Dramat dziewcząt, które porwał wir ulicy. Cierpienia i tęsknoty tych, za którymi zamknęły się bramy więzienne.

Początek seansów o godz. 6-ej, w sobotę godz. 5-ej pp., w niedzielę o 3-ej pp

Ustalenie tekstu odpowiedzi Rządu Polskiego na notę Sowieców

Cały szereg konferencji w sferach kierowniczych

W dniu wczorajszym odbył się cały szereg konferencji w sferach kierowniczych.

Przedewszystkiem minister Spraw Zagranicznych, p. Zaleski, przyjął postać polskiego w Moskwie, p. Patka.

Następnie p. minister Zaleski został przyjęty na dłuższej konferencji przez P. Premiera, poczem P. Premier udał się do Belwederu, gdzie około półtorej godziny rozmawiał z Marszałkiem Piłsudskim.

Wreszcie wieczorem o godzinie 7-ej P. Premier został przyjęty na audjencji przez

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, która trwała godzinę.

Jak można wnioskować, wszystkie powyższe konferencje dotyczyły sprawy ustalenia tekstu odpowiedzi Rządu Polskiego na propozycję sowiecką.

Dodać należy, że wczorajszą audjencją P. Premiera na Zamku nastąpiła wskutek tego, że P. Premier z powodu śnieżycy musiał ubiegłej niedzieli zawrócić z połowy drogi do Spały, gdzie do wczoraj rana znajdował się Pan Prezydent.

Jeszcze jeden polski lot transatlantyczny Ziemiaństwo pomorskie finansuje gigantyczne przedsięwzięcie

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Dowiadujemy się, iż poza istniejącymi już planami dwóch polskich lotów transatlantycznych, przygotowywany jest jeszcze trzeci. A mianowicie Departament lotnictwa M. S. W. otrzymał zawiadomienie od L. O. P. P. w To-

runiu, która razem z ziemiaństwem pomorskim przygotowuje ten lot.

Lotu dokonać ma por. Niewiarowski z 4 p. lot., startując w Polsce. Koszta zakupu samolotu we Francji, oraz wszelkie inne potrzebne fundusze udzielić ma ziemiaństwo pomorskie.

Skandaliczna gospodarka w fabrykach sowieckich

Ogrome straty spowodowane niedbalstwem

RYGA, 7.1. Z Moskwy donoszą, że inspekcja robotniczo - włościanańska w Leningradzie dokonała rewizji w szeregu fabryk. W czasie rewizji ustalono, że ze 130 maszyn zakupionych przed dwoma laty zagranicą przez fabrykę „Skorochód”, 85 leży pod gołym niebem bez żadnego użytku.

W fabryce im. Worowskiego maszyna zagraniczna, sprowadzenie której kosztowało 80.000 rb., zepsuła się wskutek nieumiejętnego obchodzenia się robotników.

W leningradzkim truciście papierowym zainstalowana nowa turbina w przeciągu 6 miesięcy była 55 razy uszkodzona.

Straty wynoszą 670 tysięcy rubli. W fabrykach trustu chemicznego sprowadzone z zagranicy maszyny są wykorzystywane tylko w 50 procentach.

Za danie ślubu księdzu katolickiemu z katoliczką Superintendent Jastrzębski skazany na 6 miesięcy więzienia

Wykonanie wyroku zostało odłożone na lat 5

W dniu 5 b. m. rozpoczął się w Wilnie proces superintendenta kościoła ewangelic-

ko-reformowanego, ks. Jastrzębskiego, oskarżonego o udzielenie ślubu b. księdzu katolickiemu, Choroszuchowi.

Pierwszym świadkiem, przesłuchanym w tej sprawie, była p. Derezińska, żona ks. Choroszucha, która porzuciła go, gdy się dowiedziała, że ślub jej z nim jest nieważny.

Ks. Choroszuch na proces się nie stawiał, nadsyłając listownie swe zeznanie.

Oskarżony ks. Jastrzębski stwierdził w długim swym zeznaniu, że ks. Choroszuch błagał go na kłęczkach o ślub. Ślub zaś, według twierdzenia oskarżonego, traktowany jest w kościele ewangelickim nie jako Sakrament, lecz tylko jako błogosławieństwo kościoła na pożycie małżeńskie. W dalszym swym wywodzie powoływał się ks. Jastrzębski na Wielką Agendę, jako podstawę prawa kanonicznego kościoła.

Ekspertcy różnili się w zdaniach: ks. prof. Wadolowicz twierdził, że Wielka Agenda niema znaczenia prawnego, zaś prezes kolegium kośc. ewang., ks. Iżycki, oświadczył, że stanowi ona podstawę kanoniczną kościoła reformowanego, że duchowieństwo ewangelickie obowiązane jest dać ślub każdemu, chociażby niechrześcijaninowi.

Wyrok głosi: że za umyślne i szkodliwe dla zarządu państwowego, interesów społecznych i prywatnych nadużycie władzy, wyrażające się w tem, że oskarżony Jastrzębski pobłogosławił związek małżeński księdza katolickiego z katoliczką, ks. Jastrzębski skazany zostaje na karę 5 miesięcy więzienia, którą sąd na zasadzie amnestji zamienił na karę 3 miesięcy, przyczem wykonanie wyroku zawieszono na lat 5. Dalej oskarżony ks. Jastrzębski za to, że prowadząc akta stanu cywilnego, nie zapisał istotnie i skutecznie wiadomości, że nowożeńcem był ksiądz katolicki, skazany zostaje na karę 3 miesięcy, która to kara na mocy amnestji zostaje mu darowana.



Wtorek i Sroda, specjalne

Przedstawienia dla dzieci

w obrazie superfilm

„KRÓL DŻUNGLI” podług powieści KIPLINGA

Początek o godz. 2-ej po południu. :: Wszystkie miejsca po 50 groszy.

Kino-teatr „ZACHĘTA”

ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Od wtorku, dn. 7 do poniedziałku, dn. 14 stycznia włącznie

Największe arcydzieło filmowe

ZÓŁTY PASZPORT (książka kontrolna)

Film życiowo-obyczajowy w 10 ciał aktach z życia rosyjskiego

W rolach głównych: Anna Stern, A. Sudakiewicz, M. Narkow i inni

Następny program: „BIGAMJA”

Orkiestra ściśle dostosowana do obrazu pod kierunkiem p. D. Szymkiewicza. — Początek seansów o godz. 4 m. w soboty, niedzielę i święta o godz. 12 w pol. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

KINO

„Bajka”

Franciszkańska 31 a (Róg Brzezińskiej).

Orkiestra pod kier. Z. Sandomierskiego.

Ceny miejsc ze względu na wielkie koszty podwyższone tylko na ten program od godz. 6-ej III m. 75 gr., II m. 50 gr., I m. 1.20. Balkon zł. 1.50.

W soboty, niedz. i święta od godz. 12-ej do 3-ej. ceny miejsc od 30 gr., od 3-ej do 6-ej od 50 gr.

Od wtorku, dnia 8-go stycznia r. b.

DRAMAT KNIAGINIUSZKI, Osnuły na tle głośnych pamiętników ks. L. Trubeckiej, cudem ocalałej z piekła bolszewickiego

„TUŁACZKA KSIĘŻNEJ TRUBECKIEJ”

Akcja rozgrywa się w Rosji bolszewickiej, w zdevastowanym majątku Trubeckich, a następnie w Paryżu.

W roli głównej: MARY CHRISTANS.

Codziennie od godz. 6-ej obraz ilustrowany będzie wspaniałym ROSYJSKO-UKRAIŃSKIM CHÓREM ARTYSTYCZNYM w zwięzszym komplecie.

ANONS. Następny program KOBIEȚA BEZ NAZWISKA” (Świat mówi o tem..)

